

WOJSKA OCHRONY POGRANICZA W LATACH 1945 – 1991

Część III

Zarys historii Nadbużańskiej Brygady i terespolskich pododdziałów Wojsk Ochrony Pogranicza

W pierwszej fazie organizowania na nowo państwowości polskiej po II wojnie światowej zadanie oznakowania i ochrony granicy państwa przypadło jednostkom frontowym Wojska Polskiego. Latem 1945 r. tylko one stanowiły realną, zorganizowaną siłę mogącą podjąć temu zadaniu. Stan taki nie mógł jednak trwać długo bowiem ochrona granic państwa wymagała specyficznych organizacji, wyspecjalizowanych metod działania i odpowiednio przygotowanych ludzi. Z dniem 13 września 1945 r. Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego powołało do życia rozkazem organizacyjnym nr 0254/org Wojska Ochrony Pogranicza. Ponieważ stanowiły one integralną część sił zbrojnych, odpowiedzialność za wydzielenie stosownych sił, ich sformowanie i rozmieszczenie wzięły na siebie Dowództwa Okręgów Wojskowych, poprzez swoje wydziały graniczne. Na środkowym odcinku granicy wschodniej Polski zadania te realizował Lubelski O.W. W dniu 5 października 1945 r. utworzono Oddział WOP, w skład którego wchodziły sekcje: operacyjna, szkoleniowa, ewidencji, sanitarna i weterynaryjna. Z pododdziałów przysztabowych Okręgu wydzielono dla potrzeb Oddziału grupę manewrową, kompanię gospodarczą, samodzielną kompanię łączności i pluton budowlano-eksploatacyjny. Od 13 do 30 października 1945 r. Oddział WOP przebazowano z Lublina do Chełma (nadano mu nr 7). Do bezpośredniej ochrony granicy utworzono cztery komendy odcinków; w Terespolu, Włodawie, Bełzie i Hrubieszowie oraz trzy Przejściowe Punkty Kontrolne; dwa w Terespolu (kat. I i II) i Dorohusku (kat. III). Pierwszym dowódcą 7 Oddziału WOP w Chełmie był płk Stefan Karpowicz. 30 Komendą Odcinka Terespol dowodził mjr Zygmunt Tarnawski. Podlegały jej cztery strażnice: w Wygodzie, Krzyczewie, Łobaczewie i Kodniu. Służbę graniczną Komenda Odcinka organizowała od przełomu października i listopada 1945 r. Pierwszymi komendantami terespolskich Przejściowych Punktów Kontrolnych byli kpt. Mirosław Tomaszewski – były oficer Korpusu Ochrony Pogranicza i por. Tadeusz Barański. Pozostałe strażnice Chełmskiego Oddziału WOP rozlokowano w miejscowościach Dołhobrody, Orchówek, Stulno, Świerże, Dubienka, Matcze, Strzyżów, Mircze, Kosmów, Tudorkowice, Zabuże, Żużel, Zastawa. Za podstawę prawną organizacji formacji i toku służby granicznej przyjęto Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 13 grudnia 1927 r. o granicach państwa oraz Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 22 stycznia 1937 r. Przepisy te, bardzo surowe, powodowały znaczne utrudnienia dla mieszkańców pogranicza, stanowiły jednak solidną podstawę prawną skutecznej służby w ochronie polskich granic. Chełmski Oddział Ochrony Pogranicza przyjął do zabezpieczenia odcinek granicy wschodniej, w większości na rzece Bug, od m. Niemirów pow. Siemiatycze – na północy do rzeki Słokija w rejonie m. Uchnów pow. Tomaszów Lubelski – na południu.

W 1947 r. dowodzenie terespolską Komendą Odcinka przejął kpt. Włodzimierz Wąsowicz – oficer radziecki o polskich korzeniach. Formowanie i dyslokacja pododdziałów WOP na granicy napotykały poważne trudności głównie z powodu braku kadr przygotowanych do wykonywania specyficznego zadania oraz kłopotów materiałowych i lokalowych. Innym istotnym czynnikiem utrudniającym wdrażanie systemów ochrony granicy

państwowej było działające na pograniczu do 1947 r. zbrojne podziemie polskie i sotnie UPA. Pokonując trudności z organizacją i rozlokowaniem pododdziałów granicznych, należało równocześnie bronić się przed napadami ze strony zbrojnych oddziałów WIN i nacjonalistów

ukraińskich. Dla wzmocnienia możliwości organizowania i szkolenia struktur WOP sięgano po doświadczonych oficerów i podoficerów KOP oraz Straży Granicznej. Znaczna część stanowisk o dowódczo-sztabowym charakterze obsadzona została oficerami radzieckimi, najczęściej z polskimi rodowodami.

W marcu 1948 r. rozkazem MON przeformowano 30 Komendę Odcinka w 21 Samodzielny Batalion Ochrony Pogranicza, a w 1950 rozkazem Ministra Bezpieczeństwa Publicznego zreorganizowano go w 231 Batalion WOP.

Mając na uwadze sygnalizowane wyżej zagrożenia, do końca lutego 1947 r. opracowano i wdrożono plany umocnienia i obrony wopowskich strażnic. W kwietniu 1948 r. zakończono budowę wież obserwacyjnych – po trzy na strażnicę, a w połowie 1949 r. wykonanie pasów kontrolerskich o szer. 10 m i długości ponad 460 km. Do końca 1948 r. we wspólnym działaniu Dowództwa WOP i Ministra Administracji i Ziem Odzyskanych dokonano podziału pogranicza i jego stosownego oznakowania. Wytoczono;

- pas drogi granicznej szerokości 15 do 100 m
- strefę nadgraniczną 2-6 km szerokości
- pas graniczny o szerokości 30 km.

Miało to ułatwić konkretyzację przepisów dot. kompetencji organów WOP w terenie i porządkować regulacje toku życia mieszkańców oraz funkcjonujących tu instytucji i przedsiębiorstw.

Terespolskie PPK w 1948 r. przemianowano w Graniczne Placówki Kontrolne, a w 1950 r. przeformowano w jedno GPK drogowo-kolejowe.

Do 1956 r. dowodził tym pododdziałem mjr Gaczyński. W dniu 20 marca 1948 r. rozkazem Ministra Obrony Narodowej wszystkie Oddziały WOP zostały przeformowane w Brygady, a już 4 grudnia całość WOP przeszła w podległość Ministra Bezpieczeństwa Publicznego (później Spraw Wewnętrznych).

W 1956 r. zarządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych rozformowano kilka brygad WOP, sztabów batalionów granicznych i wiele strażnic. W Kętrzynie, Białymstoku, Chełmie i Przemyśle w miejsce brygad utworzono grupy manewrowe o bardzo niskich etatach. Szybko okazało się to błędem, nie były one w stanie sprostać zadaniom. Ponownie powołano tu Oddziały WOP, a w miejsce strażnic – kadrowe placówki WOP. Struktura ta, ciągle doskonalona utrzymała się do 1976 r.

Również w 1956 r. w związku z wejściem w życie dekretu z 23 marca o ochronie granic i zmianą innych przepisów porządkowych, całe pogranicze udostępniono dla ruchu turystycznego i wypoczynkowego. Na granicy wschodniej zakończono realizację wprowadzonego w końcu lat 40 –tych systemu służby granicznej polegającej na patrolowaniu, obserwacjach, zasadzkach i blokadach (zaporach). Zaprzestano wykorzystania i konserwacji pasów kontrolnych, płotów z drutu kolczastego oraz wież obserwacyjnych. Ostatnią taką wieżę (od dawna nie używaną) stojącą w Terespolu między torami kolejowymi od strony ulicy Narutowicza zlikwidowano w 1975 r.

Nowo powołane placówki WOP ochraniały przydzielone im odcinki granicy państwowej prowadząc pracę rozpoznawczo-zwiadowczą w oparciu o szeroką współpracę z ludnością cywilną pogranicza.

Terespolska placówka w sile 5 oficerów (w 1963 r.) i trzech żołnierzy służby zasadniczej (kierowca + dwóch łącznościowców) realizowała zadania służbowe w pasie o szerokości ponad 80 km i około 25 km w głąb kraju.

W dniu 16 czerwca 1956 r. Zarządzeniem Dowódcy Wojsk Wewnętrznych GPK Terespol wyłączono z etatu 23 Brygady WOP i podporządkowano bezpośrednio Dowództwu WOP.

Najdłużej, bo od 1956 r. do 1984 r. z największymi sukcesami terespolską GPK dowodził płk Franciszek Kaczmarek, poprzednio od 1954 r. dowódca miejscowego batalionu WOP. W 1984 r. płk Kaczmarek został wpisany do Honorowej Księgi Zasłużonych dla WOP. Treść wpisu: *„były dowódca Granicznej Placówki Kontrolnej, uczestnik walk z hitlerowskim najeźdźcą. Do WOP skierowany został z 29 pp 3 dywizji piechoty. Pełnił funkcję dowódcy Strażnicy, szefa sztabu i dowódcy Batalionu Granicznego oraz przez wiele lat dowódcy GPK w Terespolu.”*

Za swoje zasługi i nieposzlakowaną opinię do tej Księgi wpisano także ppłk Jana Bajaczyka –zastępcę d-cy GPK.

W roku 1965 Wojska Ochrony Pogranicza ponownie zostają podporządkowane Ministerstwu Obrony Narodowej, z wyłączeniem granicznych placówek kontrolnych, które Minister Spraw Wewnętrznych przekazał w podległość właściwym terytorialnie komendantom wojewódzkim MO. Manewr ten spowodował odpływ z GPK do innych jednostek wojskowych znacznej ilości doświadczonej kadry oficerskiej. Braki kadrowe wśród kontrolerów GPK należało pilnie uzupełnić naborem i przeszkoleniem w systemie edukacyjnym MSW nowych oficerów i podoficerów. W warunkach terespolskich szybko i skutecznie nastąpiła synchronizacja i integracja „starych z nowymi”. System taki funkcjonował do 17 lutego 1976 r. kiedy to Dowódca WOP rozkazał w miejsce Chełmskiego Oddziału zorganizować Brygadę WOP i ponownie przejąć w swoje struktury Graniczne Placówki Kontrolne. Zmieniono również nazwę placówek na strażnice WOP.

Nadbużańska Brygada WOP w Chełmie była w tym czasie najlepiej zorganizowaną i funkcjonującą strukturą ochraniającą środkowy odcinek wschodniej granicy państwa. Kadra zawodowa i żołnierze służby zasadniczej osiągnęli wówczas najlepsze rezultaty w ochronie granicy państwowej, zapewnianiu porządku prawnego w strefie nadgranicznej oraz skutecznej kontroli ruchu osobowego, towarowego i środków lokomocji w przejściach granicznych.

Ważnym elementem wpływającym pozytywnie na te efekty było rozwijanie więzi z mieszkańcami pogranicza, władzami administracyjnymi różnego szczebla, szkołami oraz organizacjami społecznymi. Wopisci uczestniczyli w pracach różnych szczebli rad narodowych i szkolnych komitetów rodzicielskich. Pracowali przy budowie kanału Wieprz-Krzna, Cementowni Rejowiec i Chełm, szkół podstawowych we wsi Pogranicze oraz w Kodniu. Byli aktywni w akcjach krwiodawstwa, sadzeniu lasów, przy żniwach i wykopkach. Pomyślnie rozwijała się współpraca wopistów z harcerzami. Wspólne manewry sprawnościowo-obronne, obozy, biwaki, pomoc instruktorska drużynom Harcerskiej Służby Granicznej pogłębiały integrację środowiska wokół potrzeb ochrony granicy państwowej oraz dawały satysfakcję wszystkim zaangażowanym.

Żołnierze Nadbużańskiej Brygady WOP mieli swój znaczący wkład w zagospodarowanie Bieszczad, elektryfikację wsi Sobibór, telefonizację Warszawy, rozminowanie powiatu Tomaszów Lubelski. Pomagali ratować mieszkańców i dobytek nadbużańskich wsi w czasie powodzi. Naprawiano wały przeciwpowodziowe, wybudowano kilka zniszczonych przez wodę mostów na drogach lokalnych. Modernizowana była infrastruktura służąca ochronie granicy i odprawie granicznej podróżnych, towarów i środków lokomocji. W 1964 r. oddano do użytku nowy budynek dworca kolejowego w Terespolu, który zapewnił lepsze niż

dotychczas standardy odpraw granicznych. W 1971 r. zakończono budowę i wyposażenie drogowego przejścia granicznego w Terespolu, a 1984 r. otwarto przejście graniczne dla samochodów ciężarowych w Kukurykach. Oznaczało to poprawę warunków służby dla wopistów i celników, a także zwiększyło przepustowość ruchu samochodów osobowych i ciężarowych do i z ZSRR. W 1976 roku rozpoczęło funkcjonowanie kolejowe przejście graniczne w Hrubieszowie mające zapewnić kontrolę graniczną taboru kolejowego i przewożonych towarów na tzw. „magistrali hutniczo-siarkowej”. Pełną wydajność magistrala i GPK Hrubieszów osiągnęły w 1979 r. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych wobec zarysowujących się potrzeb rozpoczęto badania możliwości uruchomienia przejść granicznych w Hrebennem (drogowe i kolejowe) oraz Dorohusku i Zosinie (drogowe) ze względu na istniejące mosty na rz. Bug. Po wprowadzeniu w Polsce 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego, Nadbużańska Brygada WOP w dalszym ciągu realizowała swoje podstawowe zadania w ochronie granicy państwowej i efektywnej kontroli osób, środków lokomocji i towarów w przejściach granicznych przy jednoczesnym wzmożeniu działań zapewniających odpowiedni porządek prawny i bezpieczeństwo w pasie granicznym. Część bardziej doświadczonej kadry oficerskiej i chorążych została włączona w skład grup operacyjnych mających nadzorować i pomagać we wprowadzaniu rygorów stanu wojennego. Ich aktywność w tym działaniu nie trwała długo.

Potrzeby związane z ochroną granicy wymusiły ich szybki powrót do realizacji podstawowych zadań granicznych. Otwieranie nowych przejść granicznych w związku z rosnącym natężeniem ruchu osób i towarów przez granicę państwa zmuszało dowództwo brygady do wzmożonego wysiłku organizacyjnego w celu zapewnienia nowym granicznym placówkom kontrolnym odpowiedniej infrastruktury, wyposażenia w nowoczesny sprzęt oraz obsadę etatową warunkującą właściwą realizację podstawowych zadań. Poprawiono też warunki zakwaterowania żołnierzy i kadry wojskowej poprzez budowę nowych obiektów koszarowych w Chełmie i Terespolu oraz budynków mieszkalnych. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych wybudowano w Terespolu cztery bloki w których kwatery uzyskało ponad 100 rodzin wojskowych.

W 1984 r. w miejsce odchodzącego na zasłużoną emeryturę płk. Kaczmarka dowodzenie graniczną placówką kontrolną przejął mjr mgr Jerzy Tabulski – dotychczasowy zastępca dowódcy.

Po zniesieniu stanu wojennego, pododdziały graniczne powróciły do normalnego toku realizacji czynności służbowych. Wykonywały je z pełnym zaangażowaniem do września 1989 r., kiedy to decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych rozwiązano Nadbużańską Brygadę WOP, a jej odcinek przekazano do dalszej ochrony Podlasko-Mazurskiej Brygadzie WOP – od Sławatycz na północ i Bieszczadzkiej Brygadzie WOP - od Włodawy na południe. Dnia 13 października 1989 r. odbyło się uroczyste przekazanie sztandaru Brygady do sali tradycji Wojsk Ochrony Pogranicza. Motywem rozwiązania Brygady miały być oczekiwane oszczędności w budżecie państwa. Na pewno jednak spowodowały tylko bałagan organizacyjny oraz dezorientację i frustrację kadry sztabowej. Na przełomie 1990 i 91 roku przystąpiono do odtwarzania struktur kierowniczych, uzupełnień kadrowych i rozwijania systemu zabezpieczenia logistycznego tak, by w maju 1991 roku powołać w Chełmie Nadbużański Oddział Straży Granicznej im. 27 Wołyńskiej Dywizji AK. W okresie podległości Granicznej Placówki Kontrolnej i Strażnicy WOP Terespol pod Podlasko-Mazurską Brygadę WOP w Białymstoku, dowodzoną wówczas przez płk dypl. Józefa Kosno, zakres naszych zadań i kompetencji nie uległ w zasadzie

zmianie. Podkreślić tu należy, że dowództwo tej Brygady w pełni angażowało się w ich realizację poprzez tworzenie właściwej atmosfery służby, różnorakie motywacje i zapewnienie możliwie najlepszych warunków w zakresie logistyki.

W końcu 1990 r. przywrócono podległość terespolskich pododdziałów granicznych pod tworzący się Oddział Straży Granicznej w Chełmie.

W maju 1991 r. odeszła ze służby na własną prośbę grupa 10 żołnierzy zawodowych w tym dowództwo GPK. Główną przyczyną tego kroku był brak porozumienia z Komendantem tworzącego się Oddziału w kwestii opinii personalnych i perspektyw ewentualnej dalszej służby w Straży Granicznej. Podstawowa część składu osobowego GPK i Strażnicy przeszła do nowych struktur i pełniła w nich swoje obowiązki przez długie lata, z dobrymi efektami.

Strażnica WOP nr 140 w Terespolu działała od początku w strukturze 30 terespolskiej Komendy Odcinka, a następnie 21 Samodzielnego Batalionu WOP i 231 Batalionu WOP.

Od 1956 r. po przekwalifikowaniu w Placówkę WOP podporządkowano ją bezpośrednio Oddziałowi, później Brygadzie WOP w Chełmie.

Przez cały okres funkcjonowania po 1956 r. Placówka (Strażnica) WOP Terespol realizowała cztery podstawowe zadania, do których należało:

- zabezpieczenie granicy państwa przed jej nielegalnym przekroczeniem na odcinku od m. Kodeń-Sugry - znak graniczny nr 1211 do m. Łęgi znak graniczny nr 1301 (poza przejściami granicznymi).

- ochrona i utrzymanie w należyтым stanie znaków granicznych i tablic informacyjnych dotyczących strefy nadgranicznej i pasa drogi granicznej.

- rozpoznanie sytuacji operacyjnej w rejonach działania w zakresie niezbędnym do zapewnienia nienaruszalności granicy państwa.

- zapewnienie ładu i porządku prawnego w strefie nadgranicznej mogącego mieć wpływ na stan zagrożenia granicy.

Zabezpieczany przez Placówkę (Strażnicę) Terespol odcinek ponad osiemdziesięciu kilometrów granicy w dużej swej części leżał na głównym brygadowym kierunku zagrożenia.

Strażnica ochraniała go skromnymi siłami ośmiu oficerów i chorążych dysponując samochodem UAZ i czterema motocyklami WSK, mając w odwodzie tylko na wypadek akcji granicznych po nielegalnych przekroczeniach granicy państwa do Polski wydzielone siły GPK.

Wobec tak skromnego etatu, skuteczne wykonywanie przez placówkę (strażnicę) zadań możliwe było tylko dzięki prowadzonej przez długie lata skoordynowanej, konsekwentnej i aktywnej pracy prewencyjnej z ludnością cywilną. Dawała ona taki efekt, że mieszkańcy strefy nadgranicznej świadomi istoty granicy państwowej sami nie popełniali przestępstw i wykroczeń granicznych, a byli w swej większości skłonni udzielać organom WOP realnej pomocy. Na tej bazie Strażnica Terespol utworzyła w terenie specyficzny twór, jakim był tzw. „system alarmowy”. Celem tego systemu było uzyskiwanie wyprzedzających informacji o podejrzanych sytuacjach na podejściach do granicy państwa oraz zapewnienie dopływu danych o poszukiwanych osobach w przypadku nielegalnego przekroczenia granicy do Polski. Związany on był z funkcjonującą w terenie siecią telefoniczną.

Taki stan rzeczy możliwy był dzięki temu, że załoga Strażnicy dowodzona w latach osiemdziesiątych przez por. R. Sokólskiego i kpt. K. Palucha zdobyła wśród mieszkańców obsługiwanych rejonów wysoki służbowy autorytet i normalną ludzką sympatię. Błędem nierzetelności było by gdybym nie wyjaśnił szerzej czym była

terespolska samodzielna kompania kontroli ruchu granicznego. A był to pododdział szczególny, prawdopodobnie jedyny w strukturach Wojsk Ochrony Pogranicza. Przeprowadzona w połowie lat pięćdziesiątych ocena stanu bezpieczeństwa granicy państwa wykazała, że granica z ZSRR jest najmniej zagrożona przestępczością, tak w przejściach granicznych jak i poza nimi. Postanowiono więc w 1956 r. zmienić system ochrony granicy wschodniej likwidując między innymi bataliony ochrony pogranicza, terespolski również.

Graniczna Placówka Kontrolna WOP Terespol zabezpieczała w tym czasie najaktywniej wykorzystywane na wschodzie Polski przejście graniczne samochodowe i kolejowe. Terespol leży w odległości około 130 km od Chełma gdzie rozlokowany był 23 Oddział WOP – nadrzędna jednostka organizacyjna. Była to odległość, która uniemożliwiała przy ówczesnym stanie środków transportu i dróg bezpośrednie, szybkie wsparcie GPK i Placówek terespolskiej oraz janowskiej w poważniejszych akcjach granicznych.

Ta przesłanka oraz złożoność zadań realizowanych przez GPK wymusiły wprowadzenie w jej strukturę pododdziału (kompanię krg) wspierającego, ochraniającego i zabezpieczającego pod względem techniczno – kwaterunkowym. Kompania stanowiła również swego rodzaju odwód taktyczny Oddziału.

W 1965 r. Graniczne Placówki Kontrolne przekazano w podległość Komendom Wojewódzkim MO. Placówka terespolska przeszła pod KWMO w Lublinie, jednak bez pododdziału wsparcia jakim była kompania krg. Ta pozostała w składzie etatowym Chełmskiego Oddziału WOP. Dla podkreślenia niezależności organizacyjnej od GPK nadano jej status samodzielnej (skrg). Na dowódcę kompani mianowano majora Lewickiego Michała dotychczas dowodzącego Placówką WOP Terespol, a wcześniej strażnikami WOP w Krzyczewie i Terespolu. Jego zastępcą został kpt. Jan Sołoducha. Dla zapewnienia efektywności służb technicznych i remontowych zatrudniono dodatkowo jedenaścioro pracowników cywilnych.

Priorytetem wśród zadań służbowych skrg było:

- utrzymanie wysokiej gotowości do działań granicznych w sytuacjach nielegalnych przekroczeń granicy państwa i ich prowadzenie na odcinku od Sławatycz – na południu do m. Bubel Stary – na północy,

- zabezpieczenie posterunkami granicznymi trzech mostów na rzece Bug i obiektu koszarowego,

- wydzielanie elementów służby dla wsparcia GPK Terespol zgodnie z porozumieniem między Komendą Wojewódzką MO w Lublinie i Chełmskim Oddziałem WOP. Ponadto, z tego powodu, że samodzielna kompania krg w Terespolu była jedyną na terenie powiatu bialskiego jednostką wojskową (mini) przydzielono d-cy tego pododdziału obowiązki i kompetencje dowódcy garnizonu.

W 1969 r. mjr Lewicki Michał w związku z nadchodzącym w 1970 r.

dwudziestopięcioleciem powstania Wojsk Ochrony Pogranicza zainicjował przygotowanie i wmurowanie tablicy pamiątkowej wopistów, którzy zginęli w latach 1945 – 50 r. na terenie powiatu bialskiego. Zawiera ona trzynaście nazwisk oficerów, podoficerów i szeregowych.

Uroczystość odsłonięcia miała miejsce na terenie obiektu koszarowo – administracyjnego kompanii dnia 10.06.1970 r. Udział wzięli przedstawiciele z dowództwa WOP, dowództwo Chełmskiego Oddziału i władze powiatu.

Jedenaście lat służby samodzielnej kompanii krg w Terespolu to okres potwierdzania racjonalności takiego właśnie usytuowania terenowego i kompetencyjnego wydzielonego pododdziału granicznego.

Doświadczenia tego systemu owocowały w późniejszym czasie gdy kompania ponownie w 1976 r. weszła w etatowy skład Granicznej Placówki Kontrolnej. Wokół tego pododdziału utworzono całe zaplecze logistyczne, które umożliwiło właściwą realizację zadań przez GPK, przy pozostawieniu mu funkcji skutecznego odwodu dla zabezpieczenia północnej części odcinka granicy chronionej przez Nadbużańską Brygadę WOP. Cdn.

Jerzy Tabulski, Jan Grzech



Typowa wieża obserwacyjna na granicy wschodniej.
Wykorzystywano je do 1956 r.

„Na Straży Granic PRL”